

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedzieli i dni świątecznych.

Biurowisko Redakcji i Ekspedycja ul. Chorążczyzna 31. Administracja ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. Sokolowski i Ska Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy bankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.699. Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza
w miejscu
i na prowincji

20 Mł.

PRENUMERATA:

we Lwowie bez dostawy	440— Mł.
we Lwowie z dostawą	500— Mł.
z przesyłką pocztową w Polsce	600— Mł.
z przesyłką pocztową w innych państwach	650— Mł.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 3—7; biuro S. Sokolowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Rozbieżne poglądy L. Georgea i Barthou.

Pojednawcze stanowisko Ministra Skirmunta.

Genewa. (PAT.) 29. IV. Posiedzenie podkomisji politycznej (bez udziału przedstawicieli Rosji i Niemiec) w sprawie ustalenia ostatecznych propozycji, które mają być przedłożone Rosji, rozpoczęło o godz. 4 popoł. pod przewodnictwem ministra włoskiego Schanzer. Pierwszy zabrał głos Barthou, zawiadamiając, że być może, iż będzie zmuszony wyjechać dziś wieczorem na 4 dni do Paryża. Wyjazd swój umotywował mowca potrzebą uzgodnienia punktów widzenia z szefem rządu francuskiego. Lloyd George oświadczył, że żałowałby bardzo, gdyby zamiar wyjazdu został przez p. Barthou urzeczywistniony, przypominając, że były już na innych konferencjach bardzo niepomyślne precedensy wyjazdu szefa delegacji francuskiej. Wyjazd Barthou oznaczałby w rzeczywistości przerwę w pracach konferencji, ponieważ jego zastępcy nie posiadali by dostatecznego autorytetu do rozstrzygnięcia ważnych problemów znajdujących się na porządku dziennym obrad. Barthou wyjaśnił, że o przerwę w naradach konferencji nie ma mowy. Zresztą wyjazd jego nie jest jeszcze zdecydowany i ewentualnie zostanie zaniechany lub odroczone. Następnie przemawiał Schanzer, który omówił przebieg dotychczasowych rokowań z Rosją, wskazując na konieczność sformułowania ostatecznych propozycji zarówno co do zobowiązań Rosji, jak i co do pomocy ze strony Europy. Zdaniem Włoch koniecznym jest osiągnięcie porozumienia pomiędzy Francją i Anglią, które to państwa powinny uzgodnić swoje projekty. Wspólny projekt, któryby się wyłonił, musi być szczegółowy i wyraźnie oraz jasno umotywowany, gdyż opinia publiczna świata i poszczególnych krajów powinna poznać motywy rządów usiłujących dopiąć tego ważnego celu. Lloyd George zaznacza, że ze względu na to, iż projekt francuski doręczony został dopiero bezpośrednio przed posiedzeniem, nie może się wypowiedzieć co do jego szczegółów. Należy jednak wyraźnie zapytać i wyraźnie odpowiedzieć, czy ma się na celu porozumienie, czy też nie. Co do Anglii i Włoch, to państwa te uważają porozumienie za bezwzględnie konieczne. Lloyd George dziwi się i wyraża żal, że Barthou cofa się ze stanowiska zajętego wspólnie z innymi aliantami dnia 15. kwietnia br. W każdym zaś razie powinien był on to uczynić wcześniej. Lloyd George stawia dalej pytanie, czy tylko Rosja znacionalizowała własność prywatną; wszakże również i inne państwa przeprowadziły pewne ograniczenia własności prywatnej, a zwłaszcza państwa w Europie środkowej. Aby pertraktować z Rosją trzeba nie tylko pięknej formy i stylu, lecz i konkretnej treści. Ta ostatnia odznacza się projekt angielski, gdy w projekcie francuskim przeważa strona stylu, lecz treść przytłoczona jest przewagą zobowiązań wymaganych od Rosji, a o tem, co można ofiarować, mówi się tylko bardzo niewiele. Barthou zastrzega, że nie chce wkraczać na tory ostrej dyskusji polemicznej i stwierdza dobrą wolę Francji, która zgodziła się na dopuszczenie do udziału w konferencji przed-

stawicieli Niemiec i Rosji i na pertraktowanie z nimi na równej stopie. Od czasu ustalenia wspólnych trzech punktów przedstawionych Rosji 15. kwietnia br. przez główne mocarstwa, zaszły poważne nowe fakty, jak np. traktat w Rapallo, memoriał rosyjski, oświadczenie Rakowskiego i in. Rezolucją w Cannes ustalono zasadę przyjęcia najpierw przez Rosjan warunków, a dopiero potem możliwe uznanie rządu sowieckiego de iure. Rosjanie zaś odwrócili tę zasadę, uzależniając przyjęcie warunków od uznania de iure rządu sowieckiego. Projekt angielski bynajmniej nie jest tak prosty, jak go przedstawia Lloyd George. Projekt francuski jest znacznie ważniejszy, dobitniejszy i bardziej sprecyzowany.

Minister Skirmunt zabrawszy głos, stwierdza, że śledził dialog z zainteresowaniem, ale także i z żalem. Mowca jest głęboko przekonany o możliwości uzgodnienia obu projektów, zważywszy że różnice nie są tak wielkie. Rzeczowa dyskusja wykaże łatwość zbliżenia obu punktów widzenia, co jest rzeczą konieczną. Następnie mowca pro-

ponuje, aby dyskusję nad niedostatecznie przedyskutowanymi projektami odroczyć do jutra. Pojednawczo wystąpił również delegat szwajcarski Motta, poczem postanowiono dyskusję przyspieszyć, której dalszy przebieg był już znacznie spokojniejszy, ograniczyć do wstępów obu projektów. Lloyd George wyraża przekonanie, że poszczególne punkty projektu francuskiego mogłyby niepotrzebnie zrazić bolszewików, czego należy unikać w interesie osiągnięcia celu. Barthou stwierdza, że w zamiarach Francji nigdy nie leżało zamieszczać w swoim projekcie jakiegokolwiek ustępy prowokujące. Tekst francuski jest bardzo konkretny. Jeżeli zaś zawiera mało precyzji w sprawie kredytów dla Rosji, to zważywszy tu należy przede wszystkim sytuację Francji i jej spustoszenie i straty wojenne. Lloyd George odpowiedział, że nigdy nie krytykował Francji z tytułu jej stanowiska w sprawie kredytów dla Rosji, zna bowiem doskonale położenie Francji. Na tem skończyła się dyskusja, poczem wybrano podkomisję redakcyjną.

Barthou wbrew pierwotnemu zamiarowi do Paryża dziś nie wyjechał.

Udział Polski w odbudowie Rosji.

O wschodnie granice Polski.

Genewa. (PAT.) Na sobotnim rannem posiedzeniu komisji politycznej, przy omawianiu udziału poszczególnych państw w odbudowie Rosji, Minister Skirmunt podał szczegóły co do udziału Polski w odbudowie: 1) Polska dostarczy 6.000 inżynierów i techników, którzy pracowali w Rosji; 2) dostarczy maszyn i narzędzi rolniczych, oraz pomocy w zwalczaniu zarazy bydła; 3) zaopatrzy sąsiadujące z Polską obszary Rosji w węgiel dla kolei, naftę i sól; 4) dostarczy tkanin przemysłu łódzkiego, który powraca do produkcji przedwojennej. Prócz tego Rząd polski mógłby ułatwić odpowiedni kredyt. Ta oferta polska została przyjęta z uznaniem i wejdzie do tekstu projektu.

Następnie podkomisja przystąpiła do omawiania pierwszej części artykułu o warunkach stawianych Rosji, identycznych w obu projektach,

a dotyczących propagandy. Przedstawiciel Rumunii Bratianu zgłosił poprawkę, aby uznać status quo stanu terytorjalnego i politycznego państw wschodnich. — W dyskusji Lloyd George zaznaczył, że wniosek Bratianu stwarza komplikacje, albowiem granice zachodnie Rosji nie są w pełni uznane.

Minister Skirmunt w dłuższym przemówieniu popierał poprawkę Bratianu, dowodząc przekonująco jej konieczności. Polska uznaje potrzebę ostatecznego załatwienia sprawy granic jednakże stojąc na gruncie postanowień traktatu wersalskiego, nie chciałaby korzystać ze sposobności konferencji genueńskiej.

Po przemówieniu Skirmunta, przyjętem bardzo życzliwie, popierał poprawkę Bratianu delegat Japonii. Dalszą dyskusję odroczone do godziny 16.

Z Rady Ministrów.

MIN. MICHAŁSKI NADZWYCZAJNYM KOMISARZEM DO WALKI Z DROŻYZNĄ.

Warszawa. (PAT.) Na posiedzeniu dnia 29. kwietnia br. Rada Ministrów wysłuchała sprawozdania delegata Polski w Lidze Narodów, zaakceptowała projekt reorganizacji poselstwa polskiego w Moskwie w kierunku podporządkowania posłowi prezesów specjalnych delegacji powołanych do zrealizowania traktatu ryskiego, a działających na terenie państwa rosyjskiego, uchwałała rozporządzenie w przedmiocie utworzenia nadzwyczajnego komitetu do walki z drożyzną. Na nadzwyczajnego komisarza powołano Ministra skarbu Michałskiego. Do komitetu doradczego

go wejdą: p. Bobrowski, wiceprezydent m. Krakowa, p. Schleicher, wiceprezydent m. Lwowa i dr. Nowak, rektor uniwersytetu krakowskiego. Dwaj delegaci będą mianowani później.

Z życia kraju.

Z ruchu kulturalnego i politycznego Ukraińców. — Sprawa ochrony dzieci polskich przed wynarodowieniem.

(Korespondencja „Gazety Lwowskiej”)

Borszczowskie, kwiecień

Pisać o przejawach ruchu ukraińskiego w czasie dalszego trwania zaognionych stosunków;

narodowościowych na naszym terenie, należy do przedsięwzięć nielatwych, zwłaszcza, jeśli z jednej strony nie ma się być posądzonym o filoukrajinizm, z drugiej zaś nie wpadać w pożądaną przez niektórych ton: „huzia“. Będę się starał o możliwą obiektywność. Wyjaśniam przytem, że, życząc sobie z całego serca wzrostu polskich wpływów kulturalnych i politycznych w naszym kraju, nie gorszę się również tem, że lud ruski, rozwijający swą samowiedzę narodową dba również o rozwój swej kultury i garnie się do instytucji swoich. Równocześnie jednak czynię rozgraniczenie między robotą kulturalną czy polityczną ruską, a heca agitacyjną dzisiejszych ukraińskich prowodyrów, którzy pewien mir, jaki mają wśród ludu ruskiego, zawdzięczają pozostałościom czasów austriackich, trwającemu jeszcze rozpętaniu instynktów wywrotowych — społecznych w niektórych częściach mas ruskich, wreszcie braku jakiegokolwiek akcji ze strony państwa i społeczeństwa tutejszego, zmierzającej do zaopiekowania się życiem społecznym i kulturalnym ludu ruskiego. To przynieść powinna przyszłość; im rychlej, tem lepiej dla nas i dla Rusinów tutejszych, których żywotne interesy wymagają zgody i współżycia z polską państwowością na tutejszym terenie.

Na razie jednak to piosenka przyszłości, obecna rzeczywistość daleka jest od stanu pożytecznego dla stron obydwóch.

Na terenie Borszczowskim Ukraińcy krzątają się żywo. Planowość i systematyczność ich roboty może stanowić przykład dla polskiej strony, która, niestety, jak dotychczas nie może poszczycić się podobną ruchliwością i solidarnością w pracach kulturalnych i politycznych na naszym terenie. Ośrodkami ruchu ukraińskiego to: „Proświta“ i „Krużok anatorki“. Do „Proświty“ pozyskali tutejsi działacze ukraińscy bardzo wielu członków. Wspomniany „Krużok“ rozwija bardzo ruchliwą działalność. Między innymi „Krużok“ istnieje we wsi Giermakówka, gdzie akcję prowadzi: p. Aksentij Fedor, akademik, rodzina Kaskubów, panny Holinatówny, p. Julak, zastępca naczelnika gminy oraz grecko-kat. ksiądz, Wołoszyn. Prace wspomnianego „Krużoka“ można określić jako zbrojną, gdyby ograniczała się do dziedziny kulturalnej i gdyby na próbach „Krużka“, na które ściągają się całą tutejszą inteligencję ukraińską i sporo chłopów, nie prowadzono roboty, powiedzmy ogólnie, politycznej. Kierownikiem ruchu ukraińskiego w tutejszym powiecie jest sędzia Smal z Borszczowa. Dalsi wybitniejsi Ukraińcy tutejsi to: pp. Krynicki, leśniczy hr. Baworowski, Wysoczański, naczelnik poczty i jego żona, nauczycielka, oraz p. Jastrubicki, b. żandarm austr. Ostatnio wymieniony pan, wypuszczony niedawno z obozów dla internowanych cieszy się poparciem p. Muchy, miejscowego dyrektora dóbr i zapowiada ponoć powrót „Ukrainy“. — Jąbym p. Jastrubickiego nie umieszczał w obozie internowanych, gdzie widocznie ludzie jeszcze bardziej hardzieją, lecz dałbym mu zajęcie, ale tam, gdzieby szkodzić nie mógł Państwu i własnym rodakom. — Poza powyższymi informacjami dodaje, że wyczuwa się związek niektórych tutejszych działaczy ukr. z emigracją Petruszewicza i emigracją na Ukrainie sowieckiej.

Dzieci polskie w gminach o większości ruskiej pozbawione są często wszelkiej opieki narodowej. Nauczyciele Ukraińcy, mając w szkołach o języku wykładowym ruskim dzieci polskie, stosują wobec nich często niesłychane szykany. Między innymi dzieje się to w szkole we wsi Michałówka, pow. Rohatyński. Kierownikiem wymienionej szkoły jest p. Katyna. Pomocnikiem jego: pp. Huczko, Wulkan i jedna nauczycielka. Wszyscy wymienieni są Ukraińcami, usposobionymi, widać, arcywrogo do Państwa Polskiego gdyż, jak mnie poinformowano, nazywają dzieci polskie, uczęszczające do wspomnianej szkoły „przeklętymi mazurami“, i zabraniają im w szkole modlić się po polsku. Wielce dziwna jest ta metoda u ludzi, skarżących się ciągle na „krywdy“ polskie. Dziwnem również jest, że władze szkolne polskie przeniosły na skutek starań p. Katyny, jedynego Polaka nauczyciela we wspomnianej szkole, p. Głowackiego, do innej miejscowości!!!

Zakrawa to wprost na skandal, że dzieci polskie w Państwie Polskiem cierpią ucisk narodowościowy z powodu używania ojczystego je-

zyka. Celem usunięcia tego na przyszłość należałoby w szkołach z językiem wykładowym ruskim założyć klasy eksponowane, do których uczęszczałaby na naukę polską dziesiątka polska ze wszystkich klas danej szkoły. Z nauki w podobnej klasie chętnie korzystałoby również dzieci

ruskie, których rodzice wszędzie niemal domagają się nauki języka polskiego, jako nader potrzebnej dla przyszłych obywateli Państwa Polskiego. Sprawa ta nader ważna, czeka na rychłe załatwienie ze strony naszych władz szkolnych.

Ster.

GENUA.

POINCARE I BARTHOU W ZUPEŁNEJ ZGODZIE.

Paryż. (PAT.) Pogłoski, jakoby między Poincarem i Barthou wyirkiły różnice zdań, są całkowicie bezpodstawne. Sprawa przedstawia się wprost przeciwnie. Poincare w ostatniej depeszy do Barthou wyraził mu zupełne zadowolenie ze sposobu prowadzenia rokowań. Barthou w odpowiedzi zaznaczył, iż czuje się szczęśliwym z powodu wyrażonego mu uznania. Odijazd Barthou do Paryża został jeszcze raz odroczone. Nie opuści on Genui przed uchwaleniem definitywnym redakcji memorandum do delegacji sowieckiej, a więc przed wtorkiem.

OBAWY OJCA ŚW.

Rzym. (PAT.) Ojciec Święty wystosował do kardynała sekretarza stanu Gaspariego pismo wyrażające obawy, jakie budzi w nim przebieg konferencji genueńskiej. Papież gorąco życzy konferencji powodzenia, ku szczęściu całego świata.

PRACA NAD ODPOWIEDZIĄ NA PISMO SOWIETÓW.

Genua. (PAT.) Ustalony wstęp odpowiedzi dla sowieków szeroko omawia stan ekonomiczny Rosji i określa zakres pomocy państw zapraszających. Z chwilą ustalenia w Rosji bezpieczeństwa, gwarancji własności i prawa, niocarstwa pospieszą z pomocą techniczną, oraz z pomocą w zakresie pracy i kapitału. Następnie omawiana jest sprawa utworzenia międzynarodowego konsorcjum finansowego z początkowym kapitałem zakładowym 20 milionów franców. Ustalenie dotychczas Francji powiada, że Francja ubolewa, iż z powodu zniszczenia swych własnych obszarów nie może na razie poprzeć odbudowy Rosji przez udzielenie bezpośrednich kredytów. Mimo to rząd francuski przystępuje do konsorcjum międzynarodowego z tym samym udziałem co Anglia, tj. 20 proc. Francja dostarczy Rosji ziarna na zasiew, maszyn rolniczych, 1.200 lokomotyw, 25.600 wagonów ciężarowych i 3.500 wagonów osobowych. Włochy wezmą udział w kredycie, jaki ma się udzielić Rosji w stosunku 20 proc., popierać będą przedsiębiorstwa, które mają na celu odbudowę komunikacji rosyjskiej, ponadto zapewnią pomoc swych organizacji rolniczych przy odbudowie gospodarki rolnej w Rosji i dostarczą maszyn dla przemysłu rosyjskiego i rolnictwa.

PORAŻKA LITWY KOWIEŃSKIEJ.

Genua. (PAT.) 29/4. Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu komisji ekonomicznej przy omawianiu ułatwień handlowych delegat litewski Gatwouskas oświadczył: „Na granicach polskich stosowane są armaty zamiast komor celnych, zaś generał Żeligowski zajmuje stolicę Litwy, wobec czego Litwa nie może podzielać postulatów ge-

nieńskich i wzywa świat cały do uregulowania granic wschodnich stosownie do art. 87. traktatu wersalskiego“. Przewodniczący komisji delegat francuski Sorrnuse oświadczył, że deklaracji tej nie może przyjąć do wiadomości ze względu na jej charakter polityczny. Potakiwali mu delegaci Anglii, Belgii i Szwajcarii, a w szczególności delegaci Małej Ententy. Na tem samym posiedzeniu przy omawianiu sprawy pasportowej delegat litewski oświadczył, że Litwa nie będzie mogła się stosować do proponowanych ułatwień dla Polski, gdyż nie znajduje się z nią w stosunkach dyplomatycznych i konsularnych. Delegat angielski zwrócił uwagę, że komisja nie jest odpowiednim forum do podnoszenia kwestji politycznych i zaproponował przejście nad deklaracją do porządku dziennego, co przyjęto oznakami ogólnej aprobaty.

MINISTROWIE POLSCY NA ŚNIADANIU U DELEGATÓW NIEMIEC.

Genua. (PAT.) Ministrowie Skirmunt i Narutowicz i Wiceminister Strasburger byli na śniadaniu wydanem dla nich przez kanclerza Wirtha i ministra Rathenau'a. W czasie rozmowy poruszono sprawę potrzeby rozpoczęcia ogólnych rokowań gospodarczych polsko-niemieckich.

CZICZERIN POCZYNA GROZIĆ.

Genua. (PAT.) Cziczerin wystosował list w ostrej formie do prezydenta Factly, domagając się odpowiedzi komisji ekspertów na pismo z dnia 20. kwietnia. Cziczerin zapytuje o racje niezwoływania komisji politycznej, oraz dziwi się pogłoskom, że komisja ta ma być zwołana bez udziału Rosji. Cziczerin domaga się zwołania komisji oraz krytykuje dotychczasowe sposoby rokowań dotyczących rozwiązania kwestji rosyjskiej i wykazuje sprzeczność ich z rezolucjami w Cannes, wreszcie oświadcza, że jeżeli państwa zapraszające nie przyjmą propozycji z dnia 20. kwietnia za podstawę do dyskusji, Rosja powróci do stanowiska swego memorandum.

CZEKAJĄ NOWE NIESPODZIANKI.

Ryga. (PAT.) „Siewodnia“ dowiaduje się, jakoby rząd sowiecki przygotowywał na sam koniec konferencji genueńskiej jeszcze jedną niespodziankę. Na ostatni dzień narad w Genui projektowane jest wystąpienie Litwinowa z sensacyjnymi rewelacjami, odnoszącymi się do rzekomo przygotowanych interwencji w Rosji przez szereg państw obcych. Delegacja sowiecka złoży oświadczenie o zawarciu konwencji wojskowej między sowiekami a Niemcami, tłumacząc to postępowanie wspólnem niebezpieczeństwem tych dwóch państw. Wreszcie pełnomocnicy sowieccy zażądają rozpatrzenia spreparowanego ad hoc memorandum, jakie złożą dla lepszego wrażenia nie osobiście a za pośrednictwem przedstawicieli partji robotniczych szeregu krajów.

Konwencja militarna niemiecko-rosyjska.

Konwencja zawarta dnia 3. kwietnia 1922 roku w Berlinie między pełnomocnymi przedstawicielami sztabu R. K. K. A. (raboczno-krestianskoj krasnoj armii) z jednej strony i pełnomocnymi przedstawicielami niemieckiego sztabu generalnego z drugiej strony.

Pełnomocni przedstawiciele sztabu R. K. K. A. obywatel Nowicki i obywatel Stefanow.

Pełnomocni przedstawiciele niemieckiego sztabu generalnego: gen. piechoty von Seekt, admirał Benks, podpułk. Scharfi major Petter.

Wyżej wymienione osoby po wzajemnem sprawdzeniu swych pełnomocnictw i uznaniu takowych za wystarczające, zawarły powyższą konwencję:

§ 1. Niemiecki sztab generalny zobowiązuje się do zaopatrzenia armii R. S. F. S. R. w broń i amunicję w ilości niezbędnej dla uzbrojenia i zaopatrzenia 180 pułków piechoty zgodnie z aktem A. (Nr. 556/88 z dnia 4/III 1921 r.). Przedmioty zaopatrzenia i uzbrojenia niemiecki sztab generalny zobowiązuje się przysyłać w terminach miesięcznych do miejsc przeznaczenia własnymi środkami, na własny rachunek i własną odpowiedzialność.

Trzecia część zbroi i amunicji ma być typu rosyjskiego (karabin rosyjski 3 liniowy wzoru 1891 roku).

Pozostała broń i amunicja ma być typu niemieckiego (karabin Mausera pg. wzoru M. 89).

Jednocześnie niemiecki sztab generalny zobowiązuje się dostarczyć na wyżej wymienionych warunkach artylerię ciężką i połowa, niezbędną dla zaopatrzenia i uzbrojenia 20 dyw. piechoty, zgodnie z etatem A. (Nr. 556/88 z dnia 4/III 1921 r.

Wskazana ilość broni nie przewidziana jest w umowie z dnia 25. marca 1921 r.

§ 2. Niemiecki sztab generalny zobowiązuje się zorganizować rosyjską flotę wojenną na morzu Bałtyckim i Czarnem:

a) przez dopełnienie kadrów niemieckich konstruktorów floty do normy wskazanej w konwencji z dnia 25. marca 1921 r.

b) przez reorganizację i odpowiednie wyszkolenie wyższych i niższych szarż rosyjskiej floty wojennej, zgodnie z wymaganiami, jakie dało doświadczenie lat ostatnich.

c) przez kapitalne wyremontowanie statków rosyjskiej floty wojennej zgodnie z wskazaniami szefa urzędu do spraw morskich R. S. F. S. R.

§ 3. Niemiecki sztab generalny zobowiązuje się oprócz już dostarczonych, dostarczyć w najbliższym czasie 500 nowych aeroplanów z odpowiednią ilością części zapasowych typu „Jukker“.

Par. 4. Niemiecki sztab generalny zobowiązuje się zaopatrzyć oddziały techniczne armii R. S. F. S. R. w materiały techniczne w ilości niezbędnej dla zaopatrzenia 180 plk. piechoty, zgodnie z etatem A. No. 556/8 z dnia 4. marca 1921 r. i zobowiązuje się dostarczyć 150 radiostacji polowych.

Par. 5. Niemiecki sztab generalny zobowiązuje się obznajomić sztab R. K. K. A. z wynikami ostatnich doświadczeń i wynalazków technicznych w dziedzinie walki gazowej i zobowiązuje się wyszkolić w tym kierunku 60 instruktorów rosyjskich do Niemiec przez sztab R. K. K. A.

Par. 6. Niemiecki sztab generalny zobowiązuje się przysłać do Rosji niezbędną ilość specjalistów i techników w celu powiększenia produkcji istniejącego już w Rosji przemysłu wojennego, a także w celu zaprowadzenia instalacji i puszczania w ruch jeszcze w roku 1922 nowych fabryk amunicji w Tule (2 fabryki broni), Samarze i Piotrogradzie.

Par. 7. Ze swej strony sztab R. K. K. A. potwierdza całkowicie uprzednio zawarte konwencje, mianowicie z dnia 17. czerwca 1919 i z dnia 25. marca 1921 r., stanowiące całość z niniejszą konwencją i zobowiązuje się wyrobić u rządu R. S. F. S. R., aby faktycznie przekazanie Niem-

com 20 statków wojennych ze składu rosyjskiej floty wojennej zgodnie z dodatkiem Nr. 2. do konwencji z dnia 25. marca 1921 r. nastąpiło bezwzględnie. Z uwagi jednak na obecne warunki polityczne statki te pozostaną w portach rosyjskich.

Par. 8. Sztab R. K. K. A. gwarantuje niemieckiemu sztabowi generalnemu, że 3 fabryki niemieckie wybrane przez niemiecki sztab generalny, mianowicie: 1 fabryka aparatów i motorów lotniczych, 1 fabryka gazów trujących i 1 fabryka broni mogą być przeniesione do Rosji i puszczane w ruch pod warunkiem, że armia R. S. F. S. R. będzie miała zupełną możliwość korzystania z wyrobów wyżej wymienionych fabryk i zakładów.

Par. 9. Sztab R. K. K. A. zobowiązuje się utrzymywać na granicy zachodniej R. S. F. S. R. nie mniej niż 18 dyw. piechoty i 8 dyw. kawalerii, z której to liczby 1/3 powinna mieć komplet zwiększony, zgodnie z etatem B. (Nr. 557/89 z dn. 4. marca 1921), przytem wymienione wojska powinny być skoncentrowane w okolicach oznaczonych w zasadniczym planie operacyjnym podług konwencji z dnia 25. marca 1921.

Par. 10. Sztab R. K. K. A. zobowiązuje się powiększyć do sierpnia br. zdolność przewoźną kolei żelaznych Aleksandrowskiej i Mikołajewskiej do 12 pociągów na dobę, licząc, że odnogi, przechodzące w trójkacie Mińsk—Moskwa—Piotrograd powiększą również w tymże stopniu swe zdolności przewoźne.

Par. 11. Zgodnie z istniejącym traktatem politycznym, sztab R. K. K. A. i niemiecki sztab generalny opracują wspólnie plan operacyjny, otwierający Rosji dostęp do morza Bałtyckiego. Tymczasowo, bez specjalnych porozumień i traktatów, ustala się linię demarkacyjną między wojskami R. S. F. S. R. i wojskami niemieckimi, przechodzącą przez Solis—Wolmar—Ostrów.

Par. 12. Obie strony zobowiązują się utrzymać w tajemnicy powyższą konwencję.

Konwencja napisana jest w dwóch jednakowych egzemplarzach w języku rosyjskim i niemieckim, przyczem na wypadek nieporozumień, obowiązuje tekst niemiecki; na dowód tego pełnomocnicy obu stron stwierdzają tę konwencję własnoręcznymi podpisami i przyłożeniem pieczęci.

Berlin, 3. kwietnia 1922 r.

Następują podpisy.

Zmiana stosunków handlowych między Niemcami a obszarem wolnego miasta Gdańska.

(Korespondencja własna „Gazety Lwowskiej“).

Gdańsk, 27. kwietnia 1922.

Z dniem 1. kwietnia br. zaczęła zmiana wielce znamienita w stosunkach handlowych między Niemcami a obszarem Wolnego miasta Gdańska. — Podczas gdy dotąd można było wszelkie towary sprowadzać z Niemiec do Gdańska w miarę zapotrzebowania po cenach pobieranych wewnątrz państwa niemieckiego bez doliczania przewidzianych opłat za wywóz, zezwala się obecnie w Niemczech tylko pewne artykuły w ograniczonych ilościach wywozić do obszaru Wolnego Miasta Gdańska. Dla tych artykułów wydała Izba

handlowa w Gdańsku zaświadczenia kontyngentowe, które służą do uzyskania niemieckiego zezwolenia na wywóz. Sprowadzanie towarów z całej Rzeszy niemieckiej do Gdańska możliwym jest w zasadzie tylko na podstawie tych zaświadczeń, a towarów żądanych dostarczają Niemcy, pobierając już to ceny stosowane wewnątrz państwa, już to ceny zbliżające się do niemieckich minimalnych cen wywozowych. Zaświadczenia powyższe, nie zwalniają od cła niemieckiego. — Wskutek tego zarządzenia odczuwać się daje obecnie w Gdańsku znaczna drożyzna w porównieniu z cenami przed 1. kwietnia br.

Program obchodu 3 Maja

2. maja: Godz. 6: Hejnał z wieży ratuszowej. Godz. 7.45: Zebranie 4 muzyk wojskowych na pl. św. Ducha, po odegraniu hymnu narodowego pochód przez ulice miasta. Równocześnie przejazd wozami tramwajowymi kapeli m. Zakł. elektr. Godz. 8: Uroczysta Akademia w sali ratuszowej: 1) Chór Towarzystwa „Echo“. 2) Odczyt prof. krak. uniwersytetu Ignacego Chrzanowskiego pt. „Konstytucja 3-go Maja w poezji romantycznej“. 3) „Polonia“, zwycięski polonez kapelm. Granata, odegra orkiestra 19. p. p. S. L. pod batutą kompozytora. Wieczorem oświetlenie Kopca Unji Lubelskiej.

3. maja: Godz. 5.45: Pobudki orkiestr woj-

skowych. Godz. 8.12: Hejnał z wieży ratuszowej. Godz. 10: Uroczysta Msza św. połowa (plac Marjański koło studni Matki Boskiej), odprawiona przez Najp. Ks. Arc. dra J. Bilczewskiego, z kazaniem. Podczas Mszy św. chór „Echo“ i orkiestra wojskowa wykonają odpowiednie produkcje. W razie stałej nie pogody odbędzie się uroczyste nabożeństwo w Bazylice Katedralnej o tej samej godzinie. Równocześnie odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele ewangelickim (ul. Zielona) i w gminnej synagodze postępowej (ul. Żółkiewska). O godz. 12.30 w sali Filharmonii staraniem Koła im. Adama Asnyka T. S. L. wykład dyrektora Jana Baygera „O Konstytucji 3-go Maja i o Ta deuszku Kościuszcze“ z obrazami świetlnymi. Wstęp wolny. Dobrowolne datki na T. S. L. przy kasie. Godz. 3 popoł. „Kościuszeko pod Raclawicami“, sztuka narod. w teatrze Wielkim. Godz. 5 popoł.: Odczyt „O Znaczeniu Konstytucji“ w sali szkoły im. Sobieskiego (ul. Zamarynowska) dla ludności polskiej wyzn. Mojżeszowego. Godz. 8 wieczór: Obchody w sali Stow. „Gwiazda“ (ul. Franciszkańska), oraz w sali Stow. „Skala“ (ul. Mickiewicza). Ponadto odbędą się obchody i wykłady w dzielnicach miasta urządzone staraniem Koła im. Adama Asnyka T. S. L.

KRONIKA.

Kalendarz: Wtorek, 2 maja. Rz.-knt.: Zygmunt. — Gr.-kat.: Joana Wet. — Słowiańska: Witywira

— Wyszedł z druku Nr. 28 Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 24. kwietnia r. 1922 zawierający treść następującą:

225. Ustawa z dnia 30. marca 1922 r. w przedmiocie przedłużenia okresu urzędowania organów samorządowych na obszarze b. zaboru rosyjskiego.

226. Ustawa z dnia 31. marca 1922 r. o uposażeniu profesorów i pomocniczych sił naukowych w szkołach akademickich.

227. Ustawa z dnia 7. kwietnia 1922 r. o zmianie w ustawach o uposażeniu z dnia 13. lipca 1920 r. postanowień, dotyczących podziału na grupy ze względu na siódunki rodzinne.

228. Oświadczenie rządowe z dnia 8. kwietnia 1922 r. w przedmiocie ratyfikacji przez Republikę Portugalską porozumienia dotyczącego zachowania i przywrócenia praw własności przemysłowej, dotychczas przez wojnę światową, podpisanego w Bonn 30. czerwca 1920 r.

229. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27. marca 1922 r. w sprawie przyłączenia gminy wiejskiej Pniewy w powiecie szamotulskim do gminy miejskiej Pniewy w powiecie szamotulskim w Województwie poznańskim.

230. Rozporządzenie Ministra skarbu w porozumieniu z Ministrem przemysłu i handlu z dnia 28. marca 1922 r. o wprowadzeniu opłat wywozowych od wywozu jaj.

231. Rozporządzenie Ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu z dnia 7. kwietnia 1922 r. o ulgach celnych.

— Nieoszczędnie kwiecień — niech mu przeszłość lekka będzie! — szafował chłodem. Zły zeń gospodarz: roztrwonil w miesiącu cały zapas.

Maj, wkraczający dziś na widowie, ledwie ukazał się już cały w potach z gorąca. Wczoraj dosięgłszy szczęśliwie do +20° C., dziś będzie zdaje się więcej. Tak to wiosny nie zaznawszy, odrazu many lato.

— Podziękowanie Łotwy. Poseł łotewski w Warszawie złożył wizytę w Ministerstwie spraw zagranicznych i w imieniu swego rządu podziękował za pomoc, jakiej Rząd polski udzielił poszkodowanemu wskutek powodzi.

— Miljonówka. W sobotnim ciągnięciu 4% premii pożyczki państwowej wylosowano Nr. 0.945.817

— (u) Konferencja kolejowa w sprawach przewozowo-taryfowych w Poznaniu. Z Poznania donoszą, że odbywa się tam obecnie konferencja kolejowa w sprawach przewozowo-taryfowych przy współudziale dyrektorów wydziałów handlowych wszystkich dyrekcji polskich kolei państwowych, oraz delegatów wydziału taryfowo-przewozowego w Ministerstwie kolei żelaznych. Przedmiotem obrad jest przede wszystkim ustalanie i ujednolicenie sposobu interpretowania i zastosowywania przepisów przewozowych i taryfowych na całym obszarze polskiej sieci kolejowej, zarówno w komunikacji osobowej, jak i bagażowej i towarowej, dalej stawianie odpowiednich wniosków na uzupełnienie, względnie zmianę tych przepisów, stosownie do osiągniętych w praktyce rezultatów; uregulowanie spraw organizacyjnych i administracyjnych w zakresie służby handlowej, oraz zapobieganie nadużyciom popełnianym w tym zakresie, wreszcie jednolite normowanie spraw reklamacyjnych. Wedle zasięgniętej informacji, będą konferencje takie odbywały się częściej — na przemian w rozmaitych miejscowościach polskich — a zainaugurowała je konferencja odbyta w ubiegłym roku we Lwowie, a połączona z odwiedzaniem odbywających się podówczas we Lwowie Targów wschodnich.

— (u) Wstrzymywanie pociągów przez podróżnych. Z powodu częstych wypadków zatrzymywania pociągów podczas biegu przez podróżnych przy pomocy hamulca bezpieczeństwa lub innych

sposobem bez uzasadnionych przyczyn, zastrzeżono znacznie odnośne przepisy. Podróżny dopuszczający się takiego przekroczenia, uiszczać ma na rzecz kolei grzywnę w kwocie 5000 M., a prócz tego na wypadek szkód, wyrządzonych takim czynem kolei lub osobom trzecim, ponosi podróżny odpowiedzialność sądową na zasadach ogólnych.

— **Towarzystwo Szkoły Ludowej** wydało w 1921 r. na cele szkolnictwa polskiego na kresach 34.958.086 Mkp. 47 fen. Jako zasiłki na organizację pracy oświatowej wydał zarząd główny T. S. L. kwotę 6.437.552 Mkp. 66 fen. Nadto udzielił w formie książek darów za kwotę 82.368 Mkp.

— (na) **Komisja teatralna** odbyła w piątek popołudniu pod przewodnictwem wiceprez. Chłamańca posiedzenie, na którym uchwalono repertuar na miesiąc maj. Oprócz występów Frenkla i Nedbała, będziemy mieli w tym miesiącu dwie nowości operowe, mianowicie „Złotnika z Toledo“ i „Bal maskowy“, przygotowane się także wieczór Rittnera.

— **Wczorajszy lot dziennikarski z Krakowa do Lwowa** został przerwany przygodnym lądowaniem pod Trzcianą z powodu defektu motoru. Wszyscy trzej pasażerowie, t. j. pilot włoski Lendin, major lotnik Toruń i red. Daniluk odnieśli lekkie kontuzje, a aparat został lekko uszkodzony.

— **Kradzież w magistracie** popełniono onegdaj przez wyniesienie z kancelarii weterynarza aparatu telefonicznego, wartości 40.000 M. Kradzieży dokonano w czasie urzędowania magistratu. Rewizje u dozorców nie wydały żadnego rezultatu.

— **Aresztowanie niebezpiecznego bandyty.** Onegdaj przytrzymał przodownik policji Turkiewicz na dworcu podejrzanego mężczyznę, który niósł dwie walizy. Po otwarciu ich okazało się, że zawierają one mokrą jeszcze bieliznę, własność dr. Ma ksteina w Kamionce Strumiłowej. Złodziejem był znany i niebezpieczny bandyta Mikołaj Niemirówski, który jeszcze w r. 1912 ścigany przez tego samego Turkiewicza, postrzelił go i za to dotychczas odsiadywał karę w Kaschen w Styrii. Obecnie znów dostanie się do więzienia, tym razem polskiego.

Komunikaty.

— **Z Pcl. Tow. przyrodników im. Kopernika.** Posiedzenie naukowe oddziału lwowskiego odbędzie się we wtorek, 1 maja o godz. 6 wieczorem w instytucie geologicznym Uniwersytetu, ul. Długosza 8. Na porządku dziennym: 1. Dr. B. Bujalski „Wyniki badań geologicznych w Karpatach wschodnich“. 2. Prof. M. Gedrojc „Pierwotniki jako czynnik odporniający w walce z chorobami zakaźnymi“. 3. Prof. M. Gedrojc „Czy system nerwowy owadów jest organem wewnętrznego wydzielenia“.

— **3. Maja w „Sokołach Macierzy“** Rano o godzinie 9-tej zbiórka członków celem wzięcia udziału w obchodzie 3. Maja. — Strój sokoli, czapka lub agrafka. — Wieczorem o godz. 7.30 Uroczysty obchód ku uczczeniu rocznicy Konstytucji 3 Maja. Bogaty program i cel, gdyż cały czysty dochód przeznaczony na zasilenie funduszu nowozawianych gniazd sokolich na Pomorzu, a to w Gdyni i Pucku, rokują nadzieję, że wieńka sala Sokoła Macierzy wypełni się po brzeź.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7.30 wieczorem.

Dziś, w poniedziałek popołudniu „Krag interesów“, maskarada w 3 aktach J. Bonaventa (przedstawienie z okazji uroczystości 1 maja; poprzedzi słowo wstępne red. A. Cwikowskiego; — wieczorem „Grube ryby“, komedia w 3 aktach M. Bałuckiego; I. gościnnie występ M. Frenkla. — Jutro, we wtorek „Zamarle oczy“, dramat muzyczny w 1 akcie D'Alberty.

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, w poniedziałek „Kontrolor wagonów sypialnych“, farsa w 3 aktach Bissina. — Jutro, we wtorek „Grube ryby“, komedia w 3 aktach M. Bałuckiego; gościnnie występ M. Frenkla.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, w poniedziałek, we wtorek i we środę „Szał miłości“, operetka w 3 aktach Buttykaya.

— **Wieczór autorski** Marji Kazeckiej i Tadeusza Nittmana odbędzie się staraniem Z. Z. Lit-Pol. we czwartek 4 b. m. o godz. 8 wieczorem w sali Kasyna i Kolałiter. art. Słowo wstępne:

Kazimierz Bukowski. Marja Kazecka: »Kwiaty dalekie« (serja V.) poezje najnowsze wypowiedzi A. L. Czernowa. Tadeusz Nittman: »W marszu« (proza). Poezje z cykli: »E pur si muove!« »Miłość jest jak ptak«, Rzeczywistość«, »Moda« i inne niezłote

satyry odczyta autor. Bilety w cenie 400, 300, 200, 100 Mk. do nabycia w składzie nut B. Polonickiego. Członkowie w sekretarjacie, na godzinę przed rozpoczęciem przy kasie.

TELEGRAMY.

ODSZKODOWANIE DLA ZWOLNIONYCH URZĘDNIKÓW.

Warszawa. (AW.) Jak donosi „Przeł. Wiecz.“ urzędnicy, którzy tracąc posady z powodu redukcji personelu lub zwijania poszczególnych urzędów otrzymali odszkodowanie trzymiesięczne, obecnie otrzymają odszkodowanie 5-miesięczne. W roku bieżącym według komisji oszczędnościowej ministerstwa skarbu, ulegnie redukcji około 40.000 etatów.

SPRAWY POLSKO-GDAŃSKIE NA SESJI LIGI NARODÓW.

Gdańsk. (PAT.) „Dan. Ztg.“ donosi z Genewy, że 18 sesja Rady Ligi Narodów rozpocznie się 11. maja pod przewodnictwem delegata Hiszpanji Quinones de Leo. Na sesji tej będzie rozstrzygniętych przez wysokiego komisarza Ligi Narodów, a co do których wniosły apelacje Gdańsk i Polska, jak sprawy układu o sędziactwo, zawartego między Gdańskiem a Niemcami, prowadzenie spraw zagranicznych wołn. m. Gdańska, wydalanie obywateli polskich, sprawa finansów gdańskich, ostateczne zatwierdzenie konstytucji gdańskiej i inne.

NADUŻYCIA LITEWSKIE W PASIE NEUTRALNYM.

Wilno. (AW.) W ciągu ostatnich kilkunastu dni władze lokalne w pasie neutralnym gminy Gedroickiej zbierały od ludności miejscowej podania z prośbą o dostarczenie zboża siewnego, którego władze litewskie miały dostarczyć z Kowieńszczyzny. Podpisy zbierane na oddzielnych arkuszach, które załączano do tekstu podań wzbudziły podejrzenie miejscowej ludności, czego następstwem było odmówienie podpisywania, gdyż ludność obawiała się, że podpisy te wyzyskane zostaną do celów agitacyjnych. Ostatnio stwierdzono, że władze lokalne mianowane przez Litwinów mają gotowe podania o przyłączenie pasa neutralnego do Litwy, do których mają być dołączone arkusze wypełnione podpisami tych, którzy chcieli otrzymać ziarno od Kowieńszczyzny. Po ujawnieniu tego faktu napływ podpisów i tak dotychczas bardzo skąpy, ustał zupełnie. Wśród ludności z powodu tej akcji panuje silne wzburzenie.

AKCJA WOJSKOWA RZĄDU LITEWSKIEGO.

Wilno. (AW.) Akcja litewska w pasie neutralnym prowadzona przy pomocy przebranych żołnierzy przybiera coraz większe rozmiary. Dowodem tego fakt, że przed 10-dniami do wsi Surgały (pow. Szyrwintki) poza linją placówek litewskich przywieziono dwie firy ubrań cywilnych dla wojska. Liczbę przebranych żołnierzy litewskich w pasie neutralnym obliczają na 500 ludzi.

Wilno. (AW.) — W piątek w południe przybył do Wilna mieszkaniec gminy Lantwarowo, który opowiadał, że we czwartek i w nocy z czwartku na piątek ludność miejscowa z największym zaniepokojeniem przysłuchiwała się strzelaninice ka rabinowej od strony Kurkiszek i Micium. Wśród ludności krąży pogłoski o zaciętym oporze stawianym przez mieszkańców pasa neutralnego.

Podobno w utarczkach tych poległ dowódca oddziału partyzanckiego litewskiego przyjmującego udział w walkach obok litewskich oddziałów regularnych.

ODEZWA NIEMIECKA DO LUDNOŚCI G. ŚLĄSKA.

Katowice. (AW) Komitet niemiecki dla G. Śląska wydał odezwę do ludności, wzywającą do utrzymania spokoju na G. Śląsku. Odezwa podpisana jest przez komitet niemiecki dla G. Śląska oraz niemieckie partie polityczne.

DZIENNIK NIEMIECKI POTĘPIA ZACHOWANIE SIĘ RZĄDU RZESZY.

Berlin. (AW.) „Freiheit“, organ niezależnych

socjalistów, omawiając odpowiedź ministra spraw zagranicznych Rzeszy na notę poselstwa polskiego w Berlinie w sprawie mowy wygłoszonej przez naczelnego prezydenta Prus Wschodnich potępia ostro mieszanie się rządu niemieckiego do sporu polsko-litewskiego. — „Freiheit“ wskazuje na grubą nietakt i szkodliwe postępowanie ministra spraw zagranicznych Rzeszy, który wyraził się w przesłaniu odpowiedzi na notę polską w chwili, gdy między Skirmantem a Rathenauem osiągnięto wreszcie porozumienie o podjęciu rokowań w sprawie umowy gospodarczej polsko-niemieckiej. — Dziennik ów twierdzi, że w ten sposób ministerstwo spraw zagranicznych Rzeszy zrywa nici, które zadziobił z mozołem szef tego ministerstwa w Genewie.

WATYKAN-A SOWIETY.

Rzym. (PAT.) Jak donosi „Corriere di Italia“ rokowania pomiędzy Watykanem a sowietami nie odnoszą się ani do projektu zawarcia konwencji politycznej ani kościelnej, a jedynie do spraw wysłania misji niesienia pomocy Rosji.

PRZED ZAPŁACENIEM RATY SOWIECKIEJ.

Moskwa. (PAT.) Dnia 30. kwietnia br. upływa termin płacenia przez sowiety 30 milionów rb. w złocie w myśl art. 13. traktatu ryskiego. Dotąd jednak rząd rosyjski nie zakomunikował ze swej strony upoważnienia do odbioru delegacji polskiej w mieszanej komisji reparacyjnej, w jaki sposób sumę tę wpłaci.

OTWARCIE SESJI RADY LIGI NARODÓW.

Genewa. (PAT.) 18. Sesja Rady Ligi Narodów zostanie otwarta dnia 18. maja.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 1 maja godz. 10-30.

Marki niemieckie	14.00	(14.80—15.00)
Franki francuskie	370	(000—000)
Franki szwajcarskie	000	(—)
Funty sterlingi	17.800	(— —)
Wiedeń	00—00	(51.5—53)
Korony niem.-austr.	00—00	(50.90—53)
Korony czeskie	00—00	(76—77.5)
Praga, wypłata	00—00 00	(76.5—78)
Lei	—	(28—28.50)
Liry	—	(—)
Budapeszt	—	(—)
Paryż	—	(000.00—000.00)
Berlin	—	(14.60—14.80)
Dolary amerykańskie	3995—4000	(4030—0000)
„ kanadyjskie	3795—3800 00	(—)
Zurych Marki polskie	00 00	

Tendencja na dołary silna.

Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs. Informacyjny, druga, w nawiasie, kurs nieoficjalnej giełdy.

Walne posiedzenie Banku hipotecznego

Pół miliona na drugi Dom techników.

(na.) W sobotę przed południem odbyło się 54 Zwyczajne walne zgromadzenie lwowskiego Banku hipotecznego, które zajął prez. Stanisław hr. Mycielski i przedstawił obecnego w charakterze komisarza rządowego r. Wojew. Józefa Świtalskiego.

Po przyjęciu przez Walne zgromadzenie do wiadomości sprawozdania rachunkowego za rok 1921, prez. Marjan Bozewicz odczytał sprawozdanie z czynności Banku i jego zakładów przemysłowych, z którego wynika, że wszystkie te instytucje rozwijają się świetnie, z wyjątkiem kolejki lokalnej Lwów-Kleparów-Jaworów, która i w tym roku nie przyniosła dywidendy i której zarząd dotąd jeszcze nie rozliczył się z zarządem kolei państwowych.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos dr. Józef Parnas, który wyraził życzenie, aby dywidenda w przyszłym roku była wyższa, oraz r. Gabriel, który właśnie interpelował dyrekcję w sprawie

wspomnianej kolejki, oraz żądał, aby Bank zajął się domowym przemysłem drzewnym.

Do Rady nadzorczej wybrano ponownie dotychczasowych członków pp.: Jahla, Lo. wensteina i Dambskiego, poczem uchwalono zatwierdzić wypłaconą dnia 1 stycznia 1922 zaliczkę na dywidendę po 14 M. za akcję, oraz ze zwyczajnego zysku 1921 r. ustanowiono superdywidendę płatną dnia 1 lipca 1922 po 28 M. od akcji. Z nadwyżki dochodów wydzielono na za ileńie funduszu pensyjnego dla personelu Banku 10.000.000 M. na cele dobroczynne i użyteczności publicznej, do dyspozycji Rady nadzorczej 100.000 M. Z kwoty 1.047.657 M., która miała być przeniesiona na rachunek roku 1922, uchwalono na wniosek p. Potworowskiego ofiarować 500.000 M. na budowę drugiego Domu techników.

W końcu podniesiono wartość marek prezencyjnych dla członków Rady nadzorczej z 500 na 5000 M., poczem Zgromadzenie zamknięto.

Z teatru.

„Wierna kochanka“, komedia w 3 aktach Mieczysława Fijałkowskiego w Teatrze Wielkim.

Tematy wojenne na scenie nie należą dziś do sympatycznie witanych. Szczęśliwy więc chyba pomysł miał Fijałkowski, ubierając swą sztukę w tytuł, w którym nie domyśla się zrazu widza symbolu szabli, a oczekuje raczej jakiejś salonowo-romantycznej historii z pieprzykiem zdrady i daje się autorowi zaprowadzić aż na najbardziej wysuniętej placówce frontu polskiego pod Warszawą w roku 1919.

Krytyczny moment, jaki wybrał sobie za tło Fijałkowski, sprawił, że z wielkim trudem udało mu się zrobić komedię ze sztuki, która w II akcie mogłaby być zupełnie dobrze dramatem, a w III jest potrosze jednym i drugim. Nowego nic nam w niej autor nie powiedział — treści dał nie wiele. A jednak słucha się sztuki z pełnym zainteresowaniem i szczerą sympatią dla niezbyt oryginalnie pomyślanych, ale żywych i dobrze skrojonych typów.

Autor nie siłił się zbytnio na budowę skomplikowanej fabuły, ani na skrzące dowcipy, do rozwiązania tematu pomogła mu... akcja wojenna, dowcip zastąpił prawdziwie polskim humorem, uosobionym w postaciach majora Bodzanty i wachmistrza Rysia, a to wszystko opróżnił serdecznym błyskiem uczucia, które każe wiele przebaczyć, nawet te filozoficzno-moralizujące dyskusje, jakie toczą oficerowie w chwili odwrotu z zagrożonej wkroczeniem bolszewików chaty — nawet ten niesmaczny moment w III akcie, gdy niewczesne żarty na temat bohaterkiej, rzekomej śmierci porucznika Lipskiego, wywołują mimowolny a memity śmiech wśród publiczności.

Nie nową tendencją sztuki usprawiedliwia właśnie ta chwila przełomowa, gdy Warszawa, wraz ze swym wytwornym, sytym wykwintu i dostatków światkiem drży w posiadach. W takiej chwili gubią się subtelne odcienie indywidualności, które w oczekiwaniu ostatecznego gromu stają się tylko typami, rozmaicie nań reagującymi. Poprostu okazują się tem, czem w głębi są. Więc taki major Bodzanta, który przed ośmiu laty byłby postacią z przeszłości — dziś jest żywym portretem postaci znanych nam osobiście. Politykujący frazesowiec Osowiecki występuje jako najwyczałnicniejszy tchórz — dystygowana pani Idalia ratuje się mistycyzmem i okultyzmem. W papierowo-sentymentalnym Jerzym budzi się bohater, zdolny nie tylko życie bez namysłu poświęcić, ale nawet zdobyć i to w przeciagu nieprawdopodobnie krótkiej chwili serca kapryśnej i dumnej Mary. Zresztą nic dziwnego, gdyż pokochałbyśmy go wszyscy... gdyby tyle nie deklamował

Deklamatorskie te tyrady, utrudniły trochę zadanie Mihalowiczowi, który jednak zrobił z niego bardzo sympatycznego chłopca. Dla p. Rasińskiego jest rola rubasznego, drwiacego ze wszystkich, a niezmordowanego w boju wojaka, majora Bodzanty, który wierzy rad, że wojna nigdy się nie skończy — tak znakomicie dobraną, że cała uwaga skupia się na nim. — P. Michnowska wykończyła rolę starannie — nie dała jednak takiej postaci, jaką chciałoby się widzieć. — P. Pillero-wa, jako Idalia wyglądała, mówiła i poruszała się bez zarzutu. Z mdłej i banalnej roli Osowieckiego niewiele mógł p. Kalinowski wydobyć. — P. Mellina typową postać pierwszego narzeczonego Mary, wygodnego salonowca, wtłoczonego w niewygodny mundur ochotnika, odtworzył z całą wiernością. — P. Zbrojewski w drugim przedstawieniu sztuki dał pełną humoru i temperamentu kreację Rysia — wykonanie ról drobniejszych harmonizowało dobrze z całością.

Wogóle wystawienie „Wiernej kochanki“ jest staranne, tempo żywe, a dekoracje odpowiednie, zwłaszcza pomysłowa budowa salonu w pałacu ossowieckim sprawia dobre wrażenie. Ze reżyser, czy też autor, ograniczył efekty bojowe do jednego tylko wystrzału armatniego — o to chyba nie ma do niego publiczność najmniejszego żału. Sztuka spotkała się z przyjęciem serdecznym ze strony audytorjum i zapewne nie przedko zejdzie z repertuaru.

M. H.

Z muzyki.

W sali Polskiego Towarzystwa muzycznego odbył się w poniedziałek 24. z. m. koncert p. Her-

mana Jądłowkera, bohaterskiego tenora opery berlińskiej. Publiczność zapelniła widownię po brzegi, a zwolennicy koncepcjanta obsypywali je go popisy wokalne burzliwymi oklaskami. Za te objawy zyczliwości i uznania odwdzięczył się bohaterski tenor w sposób oryginalny: program swój zapewnił utworami włoskimi, niemieckimi, francuskimi i rosyjskimi, eliminując tylko kompozycje polskich autorów. Gdyby był zaśpiewał jedną tylko piosnkę polską — jeżeli już nie z oryginalnym tekstem — to chociażby w przekładzie jakimkolwiek, zasłużyłby na miano śpiewaka posiadającego elementarne zasady grzeczności i tak zwanego „savoir vivre“. Dziwię się, że p. Jądłowker, który prócz gam i solfeżów uczył się też niezawodnie czytać i pisać, i miał w świecie artystycznym sposobność nabrać pewnej ogłady, może być jeszcze dotąd tak brutalnie nieokrzesanym...

Po tym wstępie powracam do oceny popisów koncertanta. Głos p. Jądłowkera, fenomenalnie wielki i umiejętnie wyszkolony, intonuje nieskazitelnie i oświeca słuchacza swą wytrzymałością. Ta istotnie bohaterska siła głosu imponuje audytorjum, słabo zresztą przemawiając do serca tego odłamu publiczności, który wymaga od kantyceny śpiewaka pewnego ciepła, a od frazy jego wyższej, opartej na przejęciu się śpiewaka subtelności.

Zawsze odnosimy wrażenie, że popis siły głosu i oddechu na długą metę jest ostatecznym celem tych produkcji, a nie — jak być powinno — środkiem do osiągnięcia efektów związanych z jakimiś idealniejszymi intencjami artysty. Niepodobna też pominąć milczeniem przykrej dla muzycznego słuchacza przesady ujawniającej się w przetrzymywaniu wysokich tonów. Jako przykład przytoczę długie — bez końca — „c“ falksem wzięte, jako zakończenie „cavatiny“ z „Fausta“. Taki oddech stanowiłby nieocenioną zaletę dla murka, w sztuce wokalne w miarę tylko może być zastosowany, zważywszy, że: „mniej znaczy w artyzmie nieraz tyle, co więcej“.

Prócz arji z „Fausta“, z „Carmén“ i z „Pajaców“, których interpretacja miejscami piękna nie była nigdy wolną od niemilej — zwłaszcza na estradzie — forsji i pewnej przesady odśpiewał p. Jądłowker szereg pieśni Schuberta i Greczaninowa. Te ostatnie wypadły najpiękniej i wywarły — w stosunku do interpretacji całego programu — stanowczo najgłębsze wrażenie.

Liczni zwolennicy p. Jądłowkera i amatorowie śpiewu, którego alfa i omega jest zawsze i wszędzie atletyczna siła, urządzili koncertantowi owację i spowodowali tem samym cały szereg dodatków nadprogramowych.

Fr. Neuhauser.

ZOFJA SAWICKA.

2)

Jaśka.

(Ciąg dalszy).

W pogodny dzień jesienny spotkałem moją kuzynkę Renię — jak zawsze ładną — jak zawsze strojną. — Powitała mnie zdaleka, przyzywając ku sobie ruchem rączki, obciążonej zawieszonym nań pakietem.

Zbliżyłem się posłusznie.

— Jak się masz? — wydzwoniła swym kapryśnym głosem. — Przyjechałam wczoraj.. Wyglądasz trochę zmęczony... nie lubię tych krawatek liljowych! Jakże ci się podoba mój kostjum?

Zamiast odpowiedzi rzuciłem mojej kuzynce spojrzanie, w którym wyczytać musiała coś miłego, bo zarumieniła się, a kąciki ust zagięły się figlarnie.

— Mnóstwo mam sprawunków — ciągnęła dalej. — Nie wiem czy dam radę? zgubiłam notatkę z zapiskami. Wiem tylko, że mam kupić kapelusz. To denerwuje mnie zawsze, jak posiedzenie u fotografa.

— Myślałem, że to jest dla was, kobiet, przyjemna rozrywka.

— Przyjemna i rozrywka! Tobie się zdaje, że moje życie, to pasmo rozkoszy.

Machnęła rączką i westchnęła.

— Proszę cię, czy ty teraz jesteś bardzo zajęty? — zaczęła po chwili.

— W tej chwili? bardzo, — odparłem ze znaczącym uśmiechem.

— Bo widzisz, chciałem cię prosić o małą przysługę. Pójdź ze mną wybrać kapelusz.

— Ależ to jest ogromna odpowiedzialność — bąknąłem zmieszany. — Ja się przecież na tem nie znam.

— Szkaradny samolub z ciebie. Tak rzadko proszę cię o co. Zresztą, literaci znają się na wszystkim.

— Cóż wspólnego może mieć literatura z waszemi dziwacznościami pokrywkami..

— Naszych uroczych główek — dokończyła Renia. — Tak wiele zależy mi na tem, abyś mi wybrał taką „dziwaczną pokrywke“ — westchnęła, patrząc na mnie z pod długich rzęs, oczyma, godnymi Andaluzyjki.

— A więc zgoda — rzuciłem, pokonany tem spojrzaniem.

— Zobaczysz — mówiła uszczęśliwiona Renia. — Ja ci się za to odwdzięczę. Zrobie ci porządek na biurku, tylko Mizziopcio pojedzie.

Mizziopciem nazywała swego męża, niefrasobliwego blondyna, dobrej tuszy i rumianego lica.

Słoneczność dnia kryształowego po prostu od pogody jesienniej, ruch i gwar na ulicy, towarzystwo nadobnej trzpiotki, jej zalotny szczebiot, szelest jej sukni jedwabnej, wszystko to składało się na urok chwili, oprawnej w podniecie, być może pospolitą, lecz mile lechącą nerwy.

Zdawałem sobie doskonale sprawę, że owo błyskotliwe upojenie, nie warte jednego west-

chnienia o zmroku wieczornym, jednego mgnięcia tęsknoty, podobnej do cichej modlitwy, ani smutnego szepotu wspomnień, budzącego się w samotności... Zdawałem sobie doskonale z tego sprawy, lecz brałem to, co mi laskarwa niosła chwila i uśmiechałem się do Reni.

* * *

Weszliśmy do magazynu modniarki.

Majestatycznie jejność, szamniąca jedwabną suknią, podeszła do nas uśmiechnęta słodko.

Mam śliczne modele warszawskie — wymówiła z namaszczeniem. — Laskarwa pani zechce obejrzeć. Proszę do saloniku.

I gościnnie odsunęła portjere.

Znaleźliśmy się więc w przybytku przeznaczonym dla wybranych. Owiało nas powietrze, przesycone zapachem irysu. powitał nas szereg szaf zwierciadlanych, w których przeglądała się różowa kamapka, zarzucona zwojami gazy i wstążkami, na dywanie wielkie pudło, pełne kwiatów. Pokój ów podobny był wielce do gotowalni kobiecej, zdawało mi się, że dopięto co umknąć stąd musiała jakaś uroczą jego mieszkanka w opadającej z ramion, niedopiętej sukni. Jestem pod wrażeniem, siadam na owej kamapce, zwoje gazy łaszą mi się do ręki, jak stworzenie, wodzące na pokusy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE
UZNAŃ ZA ZMARŁEGO.

T. 349/21/4. Edykt. Michajłów Dmytrów, syn Mikołaja i Marii, rolnik, gr. kat., żonaty z Katarzyną Pechowicz ur. 1877 zamieszkały w Bołszowcach służył w ostatniej wojnie austr. w 22 p. obr. kraj. na froncie włoskim skąd pisał do żony w lipcu 1916 r. i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa wzywając każdego kto by miał o nim wiadomość, a także jego samego aby dał znać o tem sądowi lub obr. wężła małżeńskiego adw. Dr. Rawiczowi w Brzeżanach do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu tj. do 15/10. 1922. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Brzeżany, dnia 27. marca 1922.

4296

T. 218/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Oleksa Kuzyk syn Iwana i Oleny, urodzony 9. lutego 1887 w Tynowie i tamże zamieszkały, gr. kat., gospodarz, ożeniony 16. czerwca 1913 z Julią Lesyk, wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Dmytra Lityńskiego i Wasyla Waszyk brał on czynny udział jako szeregowiec 77 pp. austr. w lecie 1917 roku w bitwach na froncie włoskim i wśród jednej z tychże zginął. Gdy ponadto od tego czasu zaginął wszelki znak o jego życiu, przyjętą należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę jego żony Julii z Lesyków Kuzyk w Tynowie postępowanie, celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub Drowi Harasymowi adwokatowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego i obrońcą jego wężła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Oleksę Kuzyka wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawil się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej” rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 27. lutego 1922.

4177

T. 593/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Pet o Jakowyszyn, urodzony 3/3 1883 zamieszkały w Sorokach Sp. Buczacch, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Tacjanny Jakowyszyn postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego Drowi Oleszickiemu adw. w Stanisławowie. Petra Jakowyszyna wzywa się by przed podpisanym Sądem jawil się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. listopada 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 20. stycznia 1922.

4275

T. 207/21/3. Edykt. Wasyl Gałaga syn Senka i Marii, rolnik, gr. kat., żonaty z Anną z Jejnów ur. 15/2 1883 zamieszkały w Putiatynkach służył w ostatniej wojnie austr. w 55 p. p. brał udział w walkach pod Przemysłem w r. 1914, a wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Michała Buksa i Michała Paduzaka miał zostać zabity szrapnelem w jesieni 1915 r. i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości z czego domniemywać się należy, że już nie żyje. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa wzywając każdego kto by miał o nim wiadomość, a także jego samego aby dał znać o tem sądowi lub obr. wężła małżeńskiego adw. Dr. Landesbergowi w Brzeżanach do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu tj. do dnia 15/9. 1922. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Brzeżany, dnia 27. lutego 1922.

3126

T. 614/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Oleksa Kulyniuk syn Stefana urodzony 8. marca 1882 zamieszkały w Oleszy Sp. Tiumacz, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front a jak zeznał świadek Paweł Janiszewski miał umrzeć w niewoli rosyjskiej w 1919 roku. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Katarzyny Kulyniuk postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego adw. Drowi Parzyckiemu w Stanisławowie. Oleksę Kulyniuka wzywa się by przed podpisanym Sądem jawil się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tuł. na ponowną prośbę po dniu 30. listopada 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 17. grudnia 1921.

4276

T. 280/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Iwan Hamzij, syn Wasyla i Katarzyny, urodzony 10. sierpnia 1887 w Wolniowie, gr. kat. rolnik tamże zamieszkały, ożeniony 11. lutego 1912 z Marią Jaworowską, wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Wasyla Wolickiego i Iwana Wolickiego, brał czynny udział, jako żołnierz austriacki w jesieni 1914 w bitwach na froncie rosyjskim w tym czasie ciężko zachorował i zaginął bez wieści po dzień dzisiejszy. Gdy zatem przyjętą należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci przeto

wdraża się na prośbę jego żony Marii Hamzij w Wolniowie postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub Drowi Schfiowi adwokatowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego i obrońcą jego wężła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Iwana Hamzija wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawil się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej” rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 11. marca 1922.

4173

T. 260/21/1. Edykt. Wasyl Chemij syn Lucia i Anny rolnik gr. kat. żonaty z Stefaną z Rzepchich ur. 20 grudnia 1888 zamieszkały w Surzeliskach starych służył w ostatniej wojnie austr. z 55 pp. brał udział w bitwach pod Przemysłem w r. 1914 sąd dostał się do niewoli rosyjskiej i wysłany do miejscowości Kurgan gub. Tobolskiej a wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Iwana Danylejków i Hłada Gerycza oddany jako chory do szpitala w r. 1918, lub 1919 i tamże rzekomo zmarł i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, z czego domniemywać się należy że już nie żyje. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa wzywając każdego kto by miał o nim wiadomość a także jego samego aby dał znać o tem sądowi lub adw. Dr. M. Howi do 1 roku od daty ogłoszenia edyktu tj. do dnia 1 kwietnia 1923. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Brzeżany dnia 28 lutego 1922.

4293

T. 387/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Ewa z Hewiakow Mozul w Ramnie wniosła o uznanie męża Piotra Mozula za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i przysiężanego świadka Wasyla Podoby wynika, że Piotr Mozul został w r. 1914 powołany do wojska i przydzie ony do 34 p. obrony krajowej w Jarosławiu później wyruszył na front rosyjski i brał udział w bitwie pod Tarnowem w jesieni 1914 od którego to czasu sąd za nim zaginął. Zachodzi przeto domniemanie że zginął. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Piotra Mozula. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Janowi Kossowi adw. w Komarnie wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tuł. na ponowną prośbę po dniu 1. lipca 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 29 listopada 1921.

2081

T. 462/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Krystyna Krawczuk ze Stanył wniosła o uznanie męża Iwana Krawczuka syna Mikołaja za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni tudzież świadka Mikołaja Melnyckiego wynika, że Iwan Krawczuk powołany w czasie wojny światowej jako żołnierz do armii austr. zmarł w szpitalu Kermeud na Węgrzech po ruskich ziołowych świętach w roku 1915. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Iwana Krawczuka s. Mikołaja. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Fajkowi adw. w Drohobyczu wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tuł. na ponowną prośbę po dniu 1 września 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 3 lutego 1922.

2724

T. 467/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marija Głowacka z Prus wniosła o uznanie i udowodnienie śmierci jej męża Wasyla Głowackiego. Z zeznań wnioskodawczyni i zaprzysiężonych świadków Fedia Chemyca, Petia Kuzina i Fedia Kaczmaro wynika, że Wasyl Głowacki wyjechał przed 13 laty do Ameryki, gdzie w grudniu roku 1916 lub 1917 zmarł. Na podstawie § 10 ust. z 16 lutego 1883 Nr. 20 Dzpp. wdraża się postępowanie celem ustalenia powodu śmierci Wasyla Głowackiego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu drowi Józefowi Dobrzańskiemu adw. w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tuł. na ponowną prośbę po dniu 1 czerwca 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 13 stycznia 1922.

2853

T. 302/21/3. Edykt. Toupasz Paweł syn And z Eudekji rolnik rz. kat. żonaty z Julią z Pękalskich lat 32 i pół liczący zamieszkały w Podhajcach służył w ostatniej wojnie austr. w 1 pułku artylerii 6 baterii i wedle zeznań świadka Tedeusza Czeplika pisał na froncie francuskim pod Montmedy dnia 18 października 1918 i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa, wzywając każdego kto by miał o nim wiadomość a także jego samego aby dał znać o tem sądowi lub obrońcy wężła małżeńskiego adw. Dr. Rajchowi w Brzeżanach do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu tj. do dnia 15 października 1923. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Brzeżany, dnia 27 marca 1922.

4294

T. 361/20/3. Edykt. Mikołaj Kujbida s. Semena i Katarzyny rolnik gr. kat. żonaty z Parańką Korytko ur. 26 listopada 184 zam. w Mozyłowie powołany w 1914 do wojska brał udział w walkach w Karpatach w 1915 r. do wojska brał udział w walkach w Karpatach w 1915 r. i tam został ciężko ranny lub zabity i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości z czego domniemywać się należy, że już nie żyje. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywając każdego, kto by miał o nim wiadomość

o tymże jego samego aby dał znać o tem sądowi do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu tj. do 1 listopada 1921. Po tym dniu sąd sprawę orzeknie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Brzeżany, dnia 21. marca 1922.

4292

T. IV. 80/21/6. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Wojciech Sadowy z Babichy ad Brzeście, powołany w roku 1914 do służby wojskowej, został zabrany do niewoli rosyjskiej i tamże podczas pławienia koni w rzece około Dubna utonął, co stwierdził zaprzysiężony świadek Anarzej Malicki, który zwłoki jego po śmierci widział i był na jego pogrzebie. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Wojciech Sadowy poniósł śmierć, przeto na prośbę Marianny Mikosławskiej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Dra Bronisława Gałeckiego aż do dnia 20. sierpnia 1922 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów dnia 15. marca 1922.

4500 1—3

T. IV. 14/21/13. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Wawrzyniec Jezierski, urodzony w Ostrówku, powołany w roku 1914 do służby wojskowej, został zabrany pod wsią Kolonia Dąbrowa w okolicy Lucka, w lipcu 1916 r. do niewoli rosyjskiej, gdzie dnia 16. października 1916 r. zachorował na żółtek i na drugi dzień umarł. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Wawrzyniec Jezierski poniósł śmierć, przeto na prośbę rodziny wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora p. Władysława Mossora adwokata w Tarnowie aż do dnia 1. sierpnia 1922 r. o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów dnia 22. lutego 1922.

4499 1—3

T. 250/21. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hawryło Czepyha syn Jakowa, urodzony 26. lipca 1883 r. w Kutach Starych powiatu Kosowskiego, ożeniony od 30. stycznia 1912 r. z Wawarą recte Iryną Kowaluk, powołany w 1915 r. do austr. służby wojskowej, brał udział w bitwach na froncie włoskim w jesieni 1915 r. Wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Mikołaja Nestoruka Fedora, dnia 29. listopada 1915 6 batalion, w którym świadek z Hawryłem Czepyhą służył w walce z wojskami włoskimi został rozbity i świadkowi niewiadomo co się stało z Hawryłem Czepyhą. Wedle poświadczenia Urzędu gminnego w Kutach starych z dnia 25. kwietnia zaginiony Hawryło Czepyha syn Jakowa powołany w r. 1915 do austr. służby wojskowej dotychczas do gminy nie powrócił, ani też nie daje o sobie żadnej wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemanie śmierci w myśl par. 24 l. 2 uc. i par. 1 ustawy z 31. marca 1918 Dzpp. Nr. 128 i rozp. min. z 8. kwietnia 1918 Nr. 134 Dzpp., zarządza się na wniosek Jakowa Czepyha syna Hudrija syna zaginionego postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adw. Dr. Oleskerowi w Kutach, którego ustanawia się kuratorem zaginionego. Hawryło Czepyha syna Jakowa wzywa się o ile żyje, aby stawil się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. lipca 1922 jednakoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kołomyży dnia 16. grudnia 1921.

3472

T. 90/21/4. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Maksym Skurczak syn Michała i Anastazji, urodzony 2. lutego 1886 w Sulatyczach, gr. kat. żonaty, gospodarz w Demni sulatyckiej zamieszkały, wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Edmunda Mühlbauera jako żołnierz austriacki brał czynny udział od wybuchu wojny w bitwach na froncie rosyjskim dnia 30. sierpnia 1914 roku pod Piaskami wielkimi, niedaleko Lublina urwał mu szrapnel głowę w obecności tegoż świadka. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Maksym Skurczak poniósł śmierć, przeto na prośbę jego żony Katarzyny Skurczak w Demni Sulatyckiej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd najdalej do trzech (3) miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej” o zaginionym Maksymie Skurczaku. Po upływie powyższego czasokresu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj dnia 25. lutego 1922.

3650

T. 258/21/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Danyło Rawluk syn Iwana, urodzony dnia 17. grudnia 1896 w Niezwiskach powiat Horodenka, tamże przed wojną zamieszkały, odszedł w czasie drugiej mobilizacji na wiosnę 1915 z 80 pp. na wojnę, ostatni raz pisał matce swej w jesieni 1915 z frontu włoskiego, poczem wszelki słuch o nim zanikł. Na wywiady matki zaginionego w biurze wywiadowczym Czerwonemu Krzyżu otrzymała ona w roku 1916 odpowiedź, że jej syn Danyło Rawluk padł na polu chwały. Świadek kowie Onufry Kowbaszuk i Michał Ozaruk z Niezwisk zeznali pod przysięgą, że w październiku 1916 uczestni-

czyli razem z zaginionym przy 80 pp. w bitwach na froncie włoskim. Rawluk wysunięty był poza linię bojową jako czuwający posterunek. W kilka dni później zauważył świadek Ozaruk sanitariuszów niosących rannego czy też zabitego żołnierza, a koledzy, którzy z sanitariuszami szli mówili, że niosą Rawluka. Świadek znajdował się w linii bojowej nie mógł swego stanowiska opuścić, by się przekonał, czy istotnie ten ranny lub zabity żołnierz jest Rawluk. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl par. 24 l. 2 uc. i par. 1 ustawy z 31. marca 1918 Dzpp. Nr. 128 i rozp. min. z 8. kwietnia 1918 Nr. 134 Dzpp., wdraża się na wniosek matki zaginionego Katarzyny 1-o Rawluk 2-o Semianczuk z Niezwick postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adw. Dr. Morawskiemu w Kołomyjach, którego ustanawia się kuratorem. Dany Rawluka syna Iwana wzywa się, o ile żyje, aby stawił się przed podpisaniem Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. maja 1921 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej, Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kołomyja dnia 1. listopada 1921. 3473

T. 215/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Daniel Szalamaga syn Petra i Ahajji, urodzony 24. stycznia 1887 w Rozhrzezu, gr. kat. tamże zamieszkały, ożeniony 16. czerwca 1913 z Ahajją Lawrów, narodził w 1914 do 33 p. p. austr., przebywał przy tym pułku do połowy roku 1915, gdyż do tego czasu pisywał z wojska kartki pod adresem Feldpost 186, a ponadto jeszcze w lecie 1915 roku spotkał go świadek Dmytro Palantuk w Krakowie w kadrze 33 pp. austr. Ponieważ z końcem 1915 roku zaginął wszelki znak o jego życiu, przyjął należyte zachowanie ustawowe domniemania śmierci, przeto wdraża się na prośbę jego żony Ahajji z Lawrowych Szalamaga w kołomyjach postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub Drowi Lindenbaumowi adwokatowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego i obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym, Daniela Szalamagę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposóbawiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej” rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj dnia 17. marca 1922. 3892

T. 261/21/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Proć Chałabura syn Jakowa, urodzony dnia 21. sierpnia 1881 w Czernelicy powiat Horodenka, tamże przed wojną zamieszkały, ożeniony od dnia 11. listopada 1906 w Marija z Szczygłów, odszedł w czasie pierwszej ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 z 36 p. obr. krajowej, pisał żonie ostatni raz jedną kartkę w tydzień po jego odejściu, poczem wszelki ślad o nim zaginął, a wedle poświadczenia urzędu gminnego w Czernelicy z dnia 12. września 1921 L. 663 tenże Proć Chałabura syn Jakowa dotychczas do gminy nie powrócił. Świadek Wasyl Nyczał z Czernelicy zeznał pod przysięgą, że służąc przy Feldkuracie 36 pułku obrony krajowej, a zaginiony Proć Chałabura służył również przy 36 p. obr. kraj. i był na froncie pod Bolszowcami koło Halicza. Po bitwie pod Haliczem w sierpniu 1914 wręczył świadkowi feldwibel Perehniucz z Wierzbowa kartkę legitymacyjną Procia Chałabury i oznajmił mu, że tenże ostatni w bitwie poległ i że leży niedaleko o 1 klm. Kartkę tę wręczył świadek Iwanowi Rawłowi z Czernelicy celem oddania jej żonie zaginionego Chałabury. Iwan Rawłowi słuchany w tej sprawie jako świadek potwierdził pod przysięgą tę okoliczność. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl par. 24 l. 2 uc. i par. 1 ustawy z 31. marca 1918 Dzpp. Nr. 128 i rozp. min. z 8. kwietnia 1918 Nr. 134 Dzpp., wdraża się na wniosek żony zaginionego Mariji z Szczygłów Chałabura z Czernelicy postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adw. Drowi Okuniewskiemu w Horodence, którego ustanawia się kuratorem. Procia Chałabura syna Jakowa wzywa się, o ile żyje, aby stawił się przed podpisaniem Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. maja 1922 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej, Sąd na ponowny wniosek, orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kołomyja dnia 1. października 1921. 3474

T. 203/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Nykola Tysiak syn Nykoly, urodzony 5. grudnia 1878 w Niagrynie i tamże zamieszkały, gr. kat. gospodarz, ożeniony 11. lutego 1904 z Marunią Kizyma, wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Stefana Kizymy, Maruni Tysiak i Wasyla Tysiaka, dostał się w 1916 roku jako szeregowiec 33 pp. austr. do niewoli rosyjskiej, skąd pisywał do kraju do 1918 roku. Gdy zatem od tego czasu zaginął wszelki znak o jego życiu, przyjął należyte zachowanie ustawowe domniemania śmierci, przeto wdraża się na prośbę jego żony Maruni z Kizymy Tysiak w Niagrynie postępowanie celem uznania za zmarłego i celem rozwiązania małżeństwa. Wydaje się prze-

to ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub Drowi Luzeckiemu adwokatowi w Stryju, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego i obrońcą jego wężła małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym. Nykole Tysiakowi wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposóbawiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej”, rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj dnia 23. lutego 1922. 3978

T. 268/21/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dmytro Horadczuk syn Andrzeja, urodzony dnia 19. września 1875 r. w Obeczytnie przed wojną zamieszkały, ożeniony od dnia 23. listopada 1911 z Teklą z Semczuków, odszedł w czasie pierwszej ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 na wojnę światową, popadł w niewolę włoską, skąd pisał żonie na około 4 tygodnie przed rozpadnięciem się Austrii, poczem wszelki ślad o nim zaginął, dotychczas do gminy nie powrócił. Wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Józefa Jaworskiego Bazylego z Obertyna poznał on w niewoli włoskiej z początkiem roku 1919 towarzysza niewoli Jenka Horadczuka gei. wojska austriackiego pochodzącego z Obertyna, który to Horadczuk na robotach zachorował na malarję i zmarł. Horadczuk był rzeczywiście geitrem przy austriackim wojsku z czego świadek nabrał przekonania, że opowiadanie to dotyczy Dmytra Horadczuka syna Andryja. Gdy zatem można przyjąć, że istnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl par. 24 l. 2 uc. i par. 1 ustawy z 31. marca 1918 Dzpp. Nr. 128 rozp. min. z 8. kwietnia 1918 Nr. 134 Dzpp., wdraża się na wniosek żony zaginionego Tekli z Semczuków Horadczuk z Obertyna postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adw. Dr. Józefowi Silbermanowi w Obertynie, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego. Dmytra Horadczuka syna Andryja wzywa się, o ile żyje, aby stawił się przed podpisaniem Sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. czerwca 1922 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej, Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kołomyja dnia 3. listopada 1921. 3475

LICYTACJE.

E. IV. 362/20/18. Edykt licytacyjny. Na żądanie Tomasza i Ameli z Ptachtów Bugajskich celem zniesienia współwłasności realności zpn. odbędzie się dnia 11. maja 1922 o godz. 9 przed południem w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 36 licytacja realności lwh. 24 ks. gr. gm. kat. Kurów, stanowiącej większe gospodarstwo wiejskie, składające się z budynku mieszkalnego i zabudowań gospodarczych zbudowanych z miękkiego drzewa i murowanej kuźni oraz 20 morgów 642 sążni gruntu. Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 4,766.000 Mkp. Najniższa cena wynosi 2,383.000 Mkp. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 117. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz dnia 16. marca 1922.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Prez. 1330/18 P/22. Obwieszczenie. Prezes Sądu apeliacyjnego we Lwowie zamianował dla drugiej zwyczajnej kadencji posiedzeń Sądów przysięgłych przy Sądzie okręgowym w Samborze dnia 6. czerwca 1922 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej Przewodniczącym Prezesa Sądu okręgowego Józefa Gólkowskiego, a zastępcami Przewodniczącą Wiceprezesa Sądu okręgowego Czesława Woycieckiego oraz sędziów okręgowych Władysława Donichta, Jana Turkiewicza, Dra Jana Michała Beynarowicza, Antoniego Węgrzyna, Dyonizego Niemcewskiego, Dra Juliusza Lopszańskiego, Eugeniusza Kuzię i Jana Zarawskiego.

Prezes Sądu okręgowego.
Sambor dnia 20. kwietnia 1922. 4355 1—3

C. II. 55/22. Edykt. Przeciw nieobecnemu Bonawenturze Kijasowi z Ciężkowic wniosła Katarzyna i Mikołaj Mołck w Ciężkowicach skargę o oddanie części gruntu. Rozprawa odbędzie się dnia 10. maja 1922 godz. 8.30 przed południem w podpisany Sądzie sala Nr. 2. Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem ad-

wokat Dr. Seiden w Ciężkowicach będzie go zastępował dopóki się w Sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Ciężkowice dnia 20. kwietnia 1922. 4489

C. II. 85/22/1. Edykt. Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Reginie Jania z Wierzbanowej wniosła do Sądu tutejszego Marjana z Szczepaników Tokarzowa z Wierzbanowej skargę o unieważnienie rozporządzenia ostatniej woli. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 18. maja 1922 godz. 9 rano w tutejszym Sądzie. Celem strzeżenia praw Reginy Jania ustanawia się Jana Dominika z Wierzbanowej kuratorem.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobczyce dnia 13. kwietnia 1922. 4490

C. VII. 159/22/1. Edykt. Strona powodowa Debora z Klötzlów Fürgangowa wniosła skargę przeciw stronie pozwanej niewiadomej z miejsca pobytu Izraelowi Reinholdowi o wykreślenie we whi. 124 ks. gr. m. Złoczów kwoty 1043 Mkp. do L. czynn. C. VII. 159/22/1. Audjencia do ustnej rozprawy została wyznaczona na 1. czerwca 1922 godz. 10 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 23. Ponieważ iniejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się P. Dra Mittelmana adw. w Złoczowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział VII.
Złoczów dnia 6. kwietnia 1922. 4503

C. I. 160/22. Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Michałowi Staworowskiemu wniesiony został do tut. Sądu pozew przez Wasyla Staworowskiego s. Dmytra w Kolińcach, o uznanie prawa własności gruntu w Nadorożnej. Audjencję wyznaczono na dzień 8. czerwca 1922 godz. 8 rano, celem strzeżenia praw Michała Staworowskiego ustanawia się Dra Trybalskiego adwokata w Tłumaczu kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w Sądzie się nie zgłosi i pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Tłumacz dnia 22. marca 1922. 4496

C. I. 158/22. Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Michałowi Staworowskiemu wniesiony został do tutejszego Sądu pozew przez Jurka Staworowskiego syna Dmytra w Kolińcach o uznanie prawa własności gruntu w Nadorożnej. Audjencję wyznaczono na dzień 8. czerwca 1922 godz. 8 rano, celem strzeżenia praw Michała Staworowskiego ustanawia się Dra Trybalskiego adwokata w Tłumaczu kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w Sądzie się nie zgłosi i pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Tłumacz dnia 22. marca 1922. 4495

C. II. 36/22. Edykt. Przeciw Pańkowi Semenowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Janowie przez Stefana Semena pozew o zeznanie dokumentu intabulacyjnego zpn. do C. II. 36/22. Na podstawie pozwu wyznaczona została rozprawa na dzień 16. maja 1922 godzinę 8 rano. Celem strzeżenia praw Pańka Semena ustanawia się Procka Ślipca w Wiszence kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Pańka Semena w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Janów dnia 30. marca 1922. 4493

Cg. Ia. 65/22. Edykt. Strona powodowa Iwan Pernu wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Stefanowi Chmielowskiemu nieznanemu z miejsca pobytu o 30 dolarów amerykańskich do L. czynn. Cg. Ia. 65/22. Audjencia do ustnej rozprawy została wyznaczona na 10. lutego 1922 godz. 12 w poł. w tym Sądzie biuro Nr. 34. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. Dra Eichla w Sanoku kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Sanok dnia 26. stycznia 1922. 4379

UPADŁOŚCI.

S. 16/12/3. Sprawa konkursowa Schmariego Spiegelgłasa nieprotokołow. kupca w Tarnopolu, zmarłego podczas wojny światowej. Podczas inwazji rosyjskiej zniszczone zostały w zupełności akta powyższej sprawy konkursowej, a wedle sprawozdania adwokata Dra Stanisława Pohoreckiego zawiadowcy teje masy, zastępca zawiadowcy masy był tutejszy adwokat Dr. J. Waldman przeniósł się na stałe poza granice Państwa, a z członków wydziału wierzycieli zmarli Alter Landes i Bernard Teitel, zaś Alfred Frankl i Wilhelm Freund znajdują się poza granicami Państwa. Zachodzi tedy potrzeba ponownego wyboru zastępcy zawiadowcy masy i nowych członków wydziału w miejsce wyznaczonych oraz rekonstrukcji aktów, do której posiadanie mają w części akta i zapiski znajdujące się w posiadaniu zawiadowcy masy, a w szczególności znajdujący się w jego ręku odpis tabeli likwidacyjnej, względnie częściowego projektu działu, oraz przypuszczalnie wszystkie zgłoszenia rozszerezeń wierzycieli konkursowych. Zarządzając przeto rekonstrukcję aktów masy konkursowej Schmariego Spiegelgłasa wzywa się wszystkich wierzycieli masalnych i konkursowych na audjencję dnia 16. maja 1922 godz. 3 popołudniu sala rozpraw Nr. 8 w tutejszym Sądzie okręgowym celem zre-

konstruowania tabeli likwidacyjnej i dokonanego częściowego rozdziału oraz dokonania uzupełniającego wyboru zastępcy zawiadowcy masy i brakujących członków wydziału niemniej załatwienia dalszych konkursu tego dotyczących kwestji. Wierzycieli mieszkających poza siedzibą tut. Sądu konkursowego wzywa się do ustanowienia pełnomocników do doręczeń w Tarnopolu zamieszkałych pod rygorem skutków prawnych: Dla wierzycieli nieznanych z miejsca pobytu, tudzież tych wszystkich wierzycieli, którym odnośnie uchwały nie mogłyby być z jakichkolwiek przyczyn wcale lub w czas doręzone, ustanawia się dla doręczenia ich praw kuratora w osobie adwokata Dra Gustawa Fischera w Tarnopolu na koszt i niebezpieczeństwo wierzycieli. Na powyższą audjencję wzywa się wierzycieli konkursowych pod rygorem, że przewodu ustaleń i uchwał na tejże zgodnie z ustawą powziętych nie będą mogli zażądać z powodu, że mimo należytego zawiadomienia udział w rozprawie brać nie mogli, tem mniej mogliby zażądać środków prawne z powodu omieszkania celem usprawiedliwienia niestawiennictwa.

Komisarz konkursowy.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnopol dnia 29. marca 1922. 4488 1—3

AMORTYZACJE.

Nr. I. 183/21/4. Umorzenie. Na wniosek Spółki akcyjnej Fabryki Portland cementu w Szczakowej zarządza się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które miały zaginać i wzywa się posiadaczy tych papierów, aby zgłosili swe prawa w przeciągu 45 dni od daty tego edyktu. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe jako pozbawione znaczenia. Oznaczenie papierów wartościowych: Dwa rewersy (legitymacje zaliczkowe) względnie zaświadczenia Nr. 1630 i Nr. 1642, opiewające każde na 169.500 Mkp. wystawione w roku 1921 przez stację kolejową w Szczakowej na imię wymienionej na początku Spółki.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Jaworzno dnia 25. kwietnia 1922. 4357 1—3

Nr. VII. 71/22/2. Uchwała. Na wniosek Sali Mehler w Wiedniu XX. Frauenilgasse 7/6 wdraża się postępowanie amortyzacyjne zagubionego, na imię i nazwisko wnioskodawczyni przez Urząd cłowy w Oświęcimiu wystawionego kwitu depozytowego Nr. 433 z daty Oświęcim 13. kwietnia 1920 na zdeponowany tam fałcuszek złoty. Posiadacza kwitu wzywa się do złożenia go w tutejszym Sądzie i zgłoszenia praw z tegoż kwitu mu przysługujących do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu pod rygorem skutków prawnych.

Sąd powiatowy, Oddział VII.

Skołe dnia 9. kwietnia 1922. 4360 1—3

T. 820/19/11. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Kazimierza Lecha podejmuje się postępowanie celem umorzenia oznaczonych niżej papierów wartościowych wraz z odnośnymi kuponami, które miały wnioskodawcy zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu podanego niżej terminu przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone, a to: a) same papiery wartościowe po upływie jednego roku od dnia płatności ostatniego wydanego kuponu lub od dnia płatności samej wiarytelności, jeśli pierwiej miała być płatna; b) kupony po upływie jednego roku od dnia płatności każdego kuponu, jednakże nie wcześniej, jak w rok po pierwszym ogłoszeniu tego zarządzenia. Oznaczenie papierów wartościowych: 1) Listy hipoteczne akc. Banku hipotecznego we Lwowie 4% Ser. A. Nr. 6965, 6966 po 200 k. S. B. Nr. 9555 na 1000 k. Wydano kupony do 1. maja 1933. 2) Listy zastawne gal. Tow. kred. ziem. 4% 56 let. S. III. Nr. 15346, 15352 ost. kupony pl. 30. czerwca 1929 Nr. 38427 ost. kup. płatny 30. czerwca 1931 każda po 2000 k. 22 sztuk S. V. Nr. 1479, 1829, 1830, 1876, 3705, 5252, 7420, 18344 ost. kup. pl. 30. czerwca 1929 Nr. 20096, 20097 ost. kup. pl. 31. grudnia 1929 Nr. 21532, 21533 ost. pl. 30. czerwca 1930, 21735, 22054 ost. kup. pl. 31. grudnia 1930, 28271 ost. pl. 31. grudnia 1934, 28753, 28880 ost. pl. 30. czerwca 1935, 39082, 39083 ost. kup. pl. 30. czerwca 1925, 39592 ost. kup. pl. 31. grudnia 1925, 40989, 41173 ost.

kup. pl. 30. czerwca 1927, 24 i pół % 52. I. listy zast. S. III. Nr. 2119 ost. kup. pl. 31. grudnia 1934 S. IV. Nr. 465 ost. kup. pl. 31. grudnia 1929. III) 5 sztuk 4 i pół % obligacji komunalnych Banku kraj. król. Galicji i Lodomierji III, emisji Ser. A. Nr. 2541, 2623, 2624, 2625 i 3074 po 200 k. ost. kup. pl. 1. kwietnia 1938. IV) List zastawny Banku krajowego król. Galicji i Lod. 4 i pół % Ser. II. Nr. 25841 na 200 k. ost. kup. pl. 30. czerwca 1928.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów dnia 21. grudnia 1921. 4435

T. 315/20/1. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Powiatowej Kasy chorych w Sokalu podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia płatności wiarytelności przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczki wkładkowe Kasy oszczędności miasta Sokala: 1) Nr. 1747 z 1. lipca 1901 z wkładką 173 K. 63 h. opiewająca na nazwisko pow. Kasa chorych w Sokalu płatna okazicielowi z zastrzeżeniem, że wkładka może być podjęta tylko za uchwałą wydziału pow. Kasy chorych w Sokalu podpisana przez 5 członków tegoż. 2) Nr. 3261 z 10. maja 1904 z wkładką 2681 K. 10 h. na Towarzystwo Kasa chorych w Sokalu wypłacalna okazicielowi z zastrzeżeniem przy książeczce Nr. 1747, 3) Nr. 8093 z 15. marca 1912 z wkładką 5790 K. 01 h. na nazwisko pow. Kasa chorych w Sokalu. 4) Nr. 9631 z 19. maja 1913 z wkładką 740 k. 4 h. na nazwisko pow. Kasa chorych. 5) Nr. 9810 z 8. lutego 1917 z wkładką 638 k. 14 h. na nazwisko pow. Kasa chorych w Sokalu.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów dnia 22. marca 1920. 4452

T. 760/21/3. Zarządzenie umorzenia weksla. Na wniosek Obszczestwa Samopomocsz we Lwowie podejmuje się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonego weksla, który miał zaginać i wzywa się posiadacza tego weksla, aby go do dni 45 licząc od dnia ogłoszenia tego zarządzenia przedłożył temu Sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznałby Sąd weksel za umorzony. Weksel jest z daty Konkolniki 15/4 1913 płatny 20. lipca 1913 na kwotę 1200 k. akceptowany przez Onurego Janusza i Janka Janusza w Konkolnikach.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów dnia 7. grudnia 1921. 4454

T. II. 1/22/1. Na prośbę Natalji Engländer w Krynicy-Zdroju wdraża się postępowanie amortyzacyjne rzekomu zagubionemu wnioskodawczyni blankietu wekslowego.

wego, zaopatrzonego na pierwszej stronie jej podpisem i podpisem „Eber Engländer”, na którym ani data płatności, ani wystawienia nie była wypisana. Sumą zaś 1.000.000 Mkp. wypisaną była ołówkiem chemicznym cyframi nad miejscem przeznaczonym na wpisanie sumy wekslowej cyframi, zresztą weksel powyższy nie był wypełniony. Wzywa się posiadacza tego zagubionego blankietu wekslowego, by do dni 45 po ogłoszeniu tego edyktu zgłosił swe prawa do weksla tego inaczai prawa jego po upływie tego terminu uznane będą za bezskuteczne.

Sąd okręgowy, Oddział II.

Nowy Sącz dnia 7. kwietnia 1922. 4374

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW ZRZESZENIA POLONIA

odbędzie się we wtorek dnia 9. maja 1922 o godz. 5 w lokalu stow. Rynek 1. 3 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
 - 2) Zmiana statutu: myśl obowiązujących przepisów o spółdzielniach.
 - 3) Załatwienie wniesionego protestu przeciw uchwale dotyczącej się podwyżki udziałów i wybór.
 - 4) Sprawy dotyczące się reorganizacji stow.
 - 5) Wnioski i interpelacje.
- W braku kompletu tj. przynajmniej połowy członków odbędzie się tego samego dnia o godz. 6 Walne Zgromadzenie bez względu na liczbę obecnych członków
- 4519 Natan Arnold Dr. J. Lubliner.

KOLEJ LOKALNA LWÓW—STOJANÓW. OGŁOSZENIE.

Podpisana Rada zawiadowcza zwołuje niniejszem VII. zwyczajne Walne Zgromadzenie Towarzystwa akcyjnego „Kolej lokalna Lwów—Stojanów” na dzień 23. maja 1922 o godzinie 12 w południe w lokalu krajowego biura kolejowego we Lwowie.

Przedmiotem obrad będą:

- 1) Sprawozdanie Zarządu z czynności za lata 1917—1920.
- 2) Sprawozdanie komisji rewizyjnej o zamknięciu rachunków za r. 1917—1920 z wnioskiem udzielenia absolutorjum zarządowi za te lata.
- 3) Wybór 7 członków Rady zawiadowczej.
- 4) Wybór Komisji rewizyjnej.

Po myśli postanowień par. 35 statutu należy złożyć co najmniej 10 sztuk akcji najpóźniej 8 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia w kasie Towarzystwa, w kasie krajowej, w Polskim Banku krajowym.

Lwów dnia 28. kwietnia 1922. 4487

Rada zawiadowcza: Przes: St. Badeni mp.
(Przedruk nie będzie płacony.)

Praktykanta przyjmie Księgarnia Polska we Lwowie. Zgłaszać się można między 5 a 6 godziną. 4235



Osoba stara, inteligentna ciężko chora blaga serca liściowe o żywność i ubranie.

WANDA MILEROWICZ
ul. św. Antoniego Nr. 7.
Sutereny. — Lwów.

L. ex. 665/22.

Kierownictwo Rejonu Inż. Sap. Stanisławów. Przetarg ofertowy.

Celem oddania w przedsiębiorstwo wykonania remontów: a) Magazynu augment. Nr. 1-a w Barakach kawalerji ul. Gołuchowskiego. b) Magazynu augment. Nr. 2. w Barakach kawalerji ul. Gołuchowskiego. c) Stajni Nr. 1. w koszarach jazdy ul. Legionów, rozpisuje się niniejszem publiczną rozprawą ofertową na dzień 9 (dziewiątego) maja br. godzina 11 przedpołudniem. Oferenci zechcą zwrócić się w godzinach urzędowych do Referenta budowlanego Kierownictwa Rejonu Inżynieryjno-Saperskiego, Stanisławów, ul. Legionów, gdzie otrzymają blankiety ofertowe i przedmiary ofertowe oraz przeglądają plany i warunki wykonywania robót. Oferty mają być złożone w zamkniętych i olakowanych kowertach najdalej do dnia 9 maja br. godzina 11. na ręce Kierownika Rejonu Inż. Sap. na **każdą robotę osobno** i zaopatrzone napisem „Oferta na magazyn Nr. 1.” wzgl. „Oferta na magazyn Nr. 2.” wzgl. „Oferta na stajnię Nr. 1.” i nazwiskiem przedsiębiorcy. Oferenci winni przy składaniu ofert załączyć także dowód złożonego w Oddziale kasowo-buchalteryjnym Rejonu Inż. Sap. wadium w wysokości 5 proc. kwoty ofertowanej w gotówce wzgl. papierach wartościowych. Retektuje się na oddanie robót z własnym materiałem przedsiębiorcy.

Stanisławów, dnia 2. kwietnia 1922.

4504

Inż. Zgm. Schramm mjr m.p.

L. 3730/22. OGŁOSZENIE PRZETARGU.

• Okręgowa Dyrekcja Odbudowy w Tarnopolu sprzedaje w drodze licytacji ofertowej urządzenie tartaku wraz z budynkami.

Oferty należy składać na ręce przewodniczącego komisji ustanowionej dla ich otwarcia w kopercie zamkniętej z napisem „Oferta na kupno tartaku” najpóźniej do dnia 20. maja br. godz. 11 przedpołudn. w Okręgowej Dyrekcji Odbudowy w Tarnopolu. Do oferty należy dołączyć pokwitowanie Kasy Skarbowej złożenia wadium w wysokości 5 proc. oferowanej ceny jako depozyt Okręgowej Dyrekcji Odbudowy w Tarnopolu.

Otwarcie oferty nastąpi dnia 20. maja 1922 r. o godz. 11:15 przed południem. Dyrekcja zastrzega sobie prawo nieuwzględnienia żadnej oferty w razie za

nizkiej ceny.

Przedmioty licytacji znajdują się w Rudzie-Kołtowskiej, gdzie można je oglądać po zgłoszeniu się u Kierownika Powiatowego Biura Odbudowy w Złoczowie.

Nabywca urządzenia tartaczno i budynków ma przejąć na siebie obowiązki wynikające dla Skarbu Państwa z umowy zawartej dnia 10 maja 1921 r. przez Powiatowe Biuro Odbudowy w Złoczowie z dyrektorem dóbr p. Zofji Gołuchowskiej w przedmiocie najmu gruntu pod tartak i kolejkę połową.

Oferenci winni przeto zaznaczyć w ofercie, że zapoznali się z treścią rzeczonyj umowy, która znajduje się w Pow. Biurze Odbudowy w Złoczowie.

OKRĘGOWA DYREKCJA ODBUDOWY

Tarnopol, dnia 27. kwietnia 1922. 4505 Dyrektor: Inż. Wawkonowicz.